

URZĄD GMINY

Urzędy tworzonych gmin miały stać się nową jakością na obszarach wiejskich. Preferowano urzędników ze średnim wykształceniem. Początkowo nie tworzą w urzędach gmin referatów.

Urząd gminy zasadniczo dzielił się na trzy części: **biuro urzędu, gminną służbę rolną i urząd stanu cywilnego**⁴⁸. Na czele biura urzędu gminy stał **sekretarz biura**. Ważną pozycję zajmował także **główny księgowy gminy**⁴⁹.

Kolejne większe zmiany w organizacji administracji lokalnej nastąpiły w 1979 roku. W urzędach gminy liczących do 20 000 mieszkańców dawano możliwość tworzenia referatów (maksymalnie 7). Pozostał jednak podział na biuro UG, gminną służbę rolną oraz USC⁵⁰.



Schemat działania UG w latach 1973-1983

Reorganizację struktury wewnętrznej urzędów gmin przeprowadzono na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1984 r.⁵¹. Zlikwidowano wtedy odrębność gminnej służby rolnej i USC.

W miejsce dotychczasowego podziału urzędu przewidziano funkcjonowanie referatów:

- stanowisko pracy do obsługi rady narodowej;
- referat gospodarki komunalnej, nadzoru budowlanego i komunikacji;

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże. Dopuszczano stanowiska: naczelnika, sekretarza biura, inspektora ds. budownictwa, kierownika USC, głównego księgowego, referentów, stażystów i woźnego.

⁵⁰ Dz. U. 1979, nr 14 poz. 92.

⁵¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1984 r. w sprawie zasad organizacji i funkcjonowania urzędów terenowych organów administracji państwowej (Dz.U. 1984 Nr 25, poz.124)

- referat geodezji i gospodarki gruntami;
- referat handlu i usług;
- referat kultury i zatrudnienia;
- referat planowania i finansów;
- referat rolnictwa i gospodarki żywnościowej;
- referat społeczno-administracyjny, spraw obronnych i ogólny;
- referat zdrowia i opieki społecznej;
- urząd stanu cywilnego;
- samodzielne stanowisko pracy do spraw oświaty i wychowania - inspektor oświaty i wychowania.

Siedziba władz gminy w Goździe nie była przesądzona, bowiem istniała tradycja siedziby gminy w Kuczkach i wielu mieszkańców optowała za takim rozwiązaniem. Niesnaski te długo jeszcze powodowały problemy wśród społeczności gminy.

Władze powiatowe zdecydowały jednak o siedzibie UG w Goździe. UG mieścił się w wiekowym, drewnianym budynku po byłej gromadzkiej radzie narodowej. Nie spełniał on standardów nowoczesnej administracji. Budynek znajdował się na placu przed współczesnym gmachem UG.



Dawna siedziba UG (archiwum UG Gózd)

Jesienią 1972 roku rozpoczęto rekrutację do nowego Urzędu Gminy w Goździe. Większość pracowników biur gromadzkich przeszła do pracy w nowym miejscu. To naczelnik wraz z sekretarzem dobierał pracowników z byłych pracowników biur gromadzkich. Szkolenia odbyły się dopiero w 1973 roku w Kielcach. W miejscu zwanym „sołtysówką”⁵².

Jak wspominają urzędniczki dawnego Urzędu Gminy przekazywanie dokumentacji z biur gromadzkich do nowego urzędu trwało przez całą noc (31 grudnia 1972/1 stycznia 1973). Przedłużający się czas pracy w styczniową noc powodowało niepokój rodzin. Tym bardziej, że Danuta Gregorczyk za tydzień wychodziła za mąż⁵³.

2 stycznia 1973 roku (w poniedziałek) UG Gózd rozpoczął pracę. Atmosfera w pracy była niemal rodzinna. Bardzo często organizowano, po godzinach pracy, różnego rodzaju spotkania, głównie imieniny. Władze gminne nie widziały w tym nic złego. Co ciekawe na spotkania towarzyskie przychodził niekiedy także komendant miejscowego posterunku MO⁵⁴.

Jak wspomniano wyżej budynek UG był starym budynkiem. W okresie zimowym opalano go piecami. Według wspomnień dawnych pracowników najgorsze były poniedziałki. Zanim wnętrze budynku ogrzało się, po przerwie niedzielnej, należało siedzieć w kurtkach i kożuchach. Prymitywne toalety znajdowały się na zewnątrz. Nie było bieżącej wody. Do tej pory opowiada się anegdotę o pewnej urzędniczce, której w toalecie upadł do dołu kloaczny złoty zegarek. Na szczęście udało się go odzyskać⁵⁵.

Do dodatkowych zadań urzędników w UG należała obsługa zebranych wiejskich i wyborów. Zebrania odbywały się w domach sołtysów, nieraz w odległych wsiach, przy dużych utrudnieniach komunikacyjnych. Do wyjazdów służbowych UG Gózd dysponował rowerem. Pierwszy samochód służbowy pojawił się w UG dopiero w 1989 roku. Niekiedy urzędników wysyłano w teren jako osobę towarzyszącą dla poborców podatkowych⁵⁶.

Do urzędników gminnych, już po godzinach pracy, przychodzili mieszkańcy gminy w celu napisania podania, doradztwa. Zdarzały się przypadki, że przychodzili do domów, aby poprosić o zaświadczenie z UG. Nie wszyscy mieszkańcy w tamtym realiach mieli możliwość łatwego dotarcia do UG⁵⁷.

W stanie wojennym (1981-1982) urzędnicy gminni mieli dodatkowy obowiązek – dyżury w UG, także całonocne. W pobliżu UG kwaterowali żołnierze z Terenowej Grupy Operacyjnej (w siedzibie USC). W Goździe było ich dwóch. Zapamiętano, że pochodzili z Hajnówki. Żołnierze mieli do dyspozycji tylko suchy prowiant więc urzędniczki przynosiły im ciepłe posiłki. Między pracownikami UG i żołnierzami nawiązały się niemal przyjacielskie kontakty. Jedna z urzędniczek wyszła za mąż za jednego z nich⁵⁸.

W czasach kryzysu gospodarczego urzędnicy z UG mieli utrudnioną możliwość stania w kolejkach, gdyż najlepszy towar sprzedawano w godzinach urzędowania. Niekiedy pracownice „urywały” się z pracy na zmianę, aby postać w kolejce⁵⁹.

W stanie wojennym rygorystycznie trzymano się przepisów. Urzędniczki pamiętają

⁵² Relacja byłych pracowników UG Gózd.

⁵³ Jak wyżej.

⁵⁴ Jak wyżej.

⁵⁵ Jak wyżej.

⁵⁶ Jak wyżej.

⁵⁷ Jak wyżej.

⁵⁸ Jak wyżej.

⁵⁹ Jak wyżej.

przypadek miejscowego milicjanta, który wszystkich urzędników doskonale znał. Pewnego razu jedna z nich wyszła z UG kupić talerze, które właśnie pojawiły się w miejscowym sklepie. Sprawę należało załatwić szybko i pani z UG nie zabrała ze sobą dowodu osobistego. Milicjant ją wylegitymował koło sklepu i wlepił mandant za brak dowodu osobistego⁶⁰.

Gdy władze gminy Gózd rozpoczęły starania o budowę nowej siedziby okazało się, że wszelkie tego typu inwestycje zostały wstrzymane. W tej sytuacji wymyślono pewien podstęp. Strażacy z OSP rozpoczęli budowę własnej strażnicy w Goździe w czynie społecznym. Należy podkreślić tutaj rolę wielkiego społecznika gminy Gózd – Bolesława Węglarza, komendanta OSP w gminie.

Tego typu inwestycje były promowane przez władze wojewódzkie. Jednak strażnica OSP była dość dużym obiektem i powstawała w cichym porozumieniu z władzami gminy. Gmach budowano kilka lat, etapami. Widoczne jest to w architekturze obecnego UG. Z czasem przepisy się zmieniły i OSP mogła przekazać część własnego budynku między innymi na siedzibę UG. Miało to miejsce w 1986 roku. Urzędnicy w Goździe mieli wreszcie siedzibę z prawdziwego zdarzenia.

Co ciekawe stary, drewniany gmach UG, wkrótce potem został objęty opieką konserwatora zabytków. Z czasem przeniesiono budynek dawnego urzędu gminy Gózd do Muzeum Wsi Radomskiej.

Pierwszym sekretarzem Biura UG został **Józef Mroczek**, miejscowy działacz społeczny. Posiadał wyższe wykształcenie rolnicze i pracował w administracji gminnych spółdzielni SCH. Pochodził z Kuczek i optował za przeniesieniem władz gminy właśnie do tej miejscowości. Powodowało to liczne konflikty i ostatecznie jesienią 1974 roku sekretarz Józef Mroczek odszedł ze stanowiska. W dniu 1 listopada 1974 roku stanowisko objęła **Danuta Szelağ**. Pracowała do końca rad narodowych. Posiadała wyższe wykształcenie prawnicze zdobyte na UMCS w Lublinie. Jej stanowisko oznaczało faktycznie zastępcę naczelnika. Pracowała na tym stanowisku do 1990 roku (następnie pracowała jako sekretarz w demokratycznej gminie Gózd do 2000 roku).

Ważną rolę w gminie odgrywała główna księgowa. Początkowo na tym stanowisku pracowała **Danuta Szelağ**, była sekretarz gromadzki w Kłonowie⁶¹. Jesienią 1974 roku przeszła na stanowisko sekretarza gminy. Natomiast stanowisko głównej księgowej objęła **Wiesława Korcz**⁶². W latach 80. przeszła na podobne stanowisko w jednostce gminnej obsługującej szkoły podstawowe. Jej następczynią została **Maria Sosnowska**, która w 1989 roku przeszła do pracy w Zwoleniu. Wtedy to nowy naczelnik – Andrzej Pacholczak zatrudnił **Marie Frydrych** dojeżdżającą do pracy ze Zwolenia.

W aktach gminy nie zachowało się wiele danych na temat pracowników UG. Wiemy, że w 1984 roku UG Gózd liczył 13 pracowników (bez Gminnej Służby Rolnej). W 1984 roku kierownik Referatu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej był Jerzy Walczak, natomiast kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Nadzoru Adam Siczek.

⁶⁰ Jak wyżej.

⁶¹ Pracowała już 8 lat w biurze gromadzkim, pracując jako sekretarz i księgowa.

⁶² Ur. 1950, początkowo pracowała w gromadzie Klwatka, od 1971 jako sekretarz gromadzki. Od 1973 roku w UG Gózd jako inspektor ds. organizacyjnych.

Wykaz niektórych pracowników o których są wzmianki w aktach:

Nazwisko i imię	Stanowisko
Korcz Wiesława	Inspektor ds. rad narodowych
Gregorczyk Danuta	Inspektor ds. GRN
Chebowski Józef	Budownictwo
Siczek Adam	Referat budownictwa
Olejarczyk Zenon	Rolnictwo
Pieludź Marianna	Ewidencja ludności
Węglarz Zofia	Kasa
Paduch Weronika	Opieka społeczna
Winiarska Zofia ⁶³	Księgowość podatkowa
Kędzior Zofia	Wymiar podatków
Serafin Bogumiła	Wymiar podatków
Socha Teresa	Podatki
Kazirodek Zofia	Rolnictwo
Czyż Julianna	Podatki
Serafin Krystyna	Pracownik USC
Matejek Wiesława	Finanse, potem kierowniczka USC
Zimałka Anna	Finanse
Urbańczyk Jadwiga	Finanse
Skiba Bożena	Opieka Społeczna

GMINNA SŁUŻBNA ROLNA

Gminną służbę rolną (GSR) tworzył zespół kilku osób sprawujący nadzór nad rolnictwem w gminie. GSR stanowiło oddzielny, samodzielny pion w Urzędzie Gminy. Pracowali w nim fachowcy zajmujący się budownictwem wiejskim, zootechnicy, agromelioranci, agronomi. Władze przywiązywały dużą wagę do tej instytucji, której celem było podniesienie poziomu produkcji rolnej. W GSR stawiano na działalność w terenie, szkolenia rolników.

Pierwszym kierownikiem GSR-u został Zbigniew Wąsowski z Kłonowa. W kilka lat potem szefem został Stanisław Gil, który w latach 80. pełnił także funkcję naczelnika gminy. Wśród pracowników GSR-u wymienia się nazwiska: Weronika Paduch, Danuta Gregorczyk, Zofia Kazirodek, Krystyna Żaczek (zootechnik), Zygmunt Przydatek, Ryszard Paduch, Tadeusz Tęcza – instruktor melioracji i łąkarstwa.

Gminna Służba Rolna szkoliła rolników w nowoczesnym rolnictwie. Nadzorowała także wykup nawozów, ponieważ każdy gospodarz miał założoną kartotekę. Jak ktoś nie wykupił wyznaczonych limitów, to przywożono niekiedy do gospodarstwa nawozy. Rolnicy nie byli przekonani do tych rozwiązań. W efekcie nie zawsze nawozy zostały prawidłowo wykorzystane⁶⁴.

⁶³ Ur. 1951. Od 1970 roku w biurze gromadzkim w Goździe na stanowisku referenta ds. skupu. W latach 1971-1972 prowadziła księgowość podatkową. Od 1973 w UG Gózd jako inspektor ds. podatków. Od 1988 roku na stanowisku starszego inspektora księgowości budżetowej.

⁶⁴ Relacja Stanisława Gila.



Wizyta urzędnika GSR w gospodarstwie rolnym (zbiory NAC)

URZĄD STANU CYWILNEGO

USC stanowiło trzeci, ostatni pion UG na czele z kierownikiem i ewentualnie jedną osobą do pomocy. USC prowadziło księgi ewidencji ludności. Celem instytucji było także promowanie tak zwanej „świeckiej obrzędowości”.

Przez długie lata na czele USC stała Wiesława Matejek. Zastępcą kierownika była Wiesława Korcz.

SOŁTYSI

Gmina podzielona była na sołectwa na czele z sołtysami. Każdy sołtys był gospodarzem danej wsi i reprezentował ją na zewnątrz. W literaturze tamtych czasów pisano: *Sołtys jako przedstawiciel mieszkańców wsi reprezentuje interes społeczny i administracyjny, organizuje na terenie sołectwa całokształt życia społeczno-gospodarczego, kulturalnego socjalnego oraz bezpośrednio odpowiada za jego realizację.* Bardzo często powoływano także podsołtysa – zastępcę i pomocnika sołtysa. Sołtysa i podsołtysa wybierano na zebraniu wiejskim w głosowaniu jawnym lub tajnym. Wybór sołtysa, który nie był radnym gminnym podlegał zatwierdzeniu przez gminną radę narodową. W ten sposób społeczność wiejska musiała wybrać kandydata, którego popierały władze. Najczęściej była to jednak osoba ciesząca się zaufaniem lokalnej społeczności, preferowano działaczy PZPR. Sołtysi posiadali specjalne legitymacje i odznaki sołeckie.

Do ich zadań należało inkasowanie podatków wiejskich i składek (na przykład Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, składki PZU), przekazywanie zarządzeń władz gminnych. Sołtysi wydawali także poświadczenia pochodzenia zwierząt. Ich wynagrodzenie stanowiło procent od zebranych sum pieniężnych (od 2 do 4% w zależności od wielkości wsi).

Jako *pierwszy obywatel wsi* sołtys niekiedy realizował dodatkowe czynności, na przykład organizował przewóz księdza proboszcza podczas dorocznej kolędy.

Duży nacisk kładziono na realizację czynów społecznych. Sołtys je inicjował i organizował, z czego był rozliczany przez UG. Sołtys który nie mógł się pochwalić aktywnością na tym polu nie był rekomendowany przez władze gminne przy kolejnych wyborach.

Raz w roku sołtys składał sprawozdanie ze swojej działalności na forum zebrania wiejskiego. Sołtysa mogło odwołać zebranie wiejskie lub gminna rada narodowa na wniosek naczelnika. Co pewien czas w UG organizowano zebrania sołtysów oraz szkolenia.

Przeciętny sołtys legitymował się wykształceniem podstawowym. Niekiedy dzięki jego zaangażowaniu udało się zbudować nowe drogi, szkoły, remizy itp. Należy też podkreślić rolę żon sołtysów, które często wyręczały mężów w obowiązkach. Niekiedy po śmierci sołtysa funkcję przejmowała żona lub syn.

W 1984 roku weszły w życie nowe przepisy wprowadzające samorząd wiejski na poziomie sołectwa, które mogło dysponować własnymi funduszami. Powoływano kilkusobowe rady sołeckie na czele z przewodniczącym. Często przewodniczący był inną osobą niż sołtys. Przepisy pozornie dawały duże możliwości samorządowi wiejskiemu, a przewodniczący rad sołeckich czuli się początkowo prawdziwymi gospodarzami. W praktyce wszystko było i tak uzależnione od polityki władz gminy i państwa, a ta nie sprzyjała realnemu samorządowi. Więcej było chwytliwych haseł niż rzeczywistych uprawnień. Od 1988 roku widoczna jest tendencja do łączenia funkcji sołtysa i przewodniczącego rady sołeckiej. Ponownie główną osobą w danej wsi stawał się sołtys.

Do 1974 roku w poszczególnych sołectwach urzędowali dawni sołtysi wybrani jeszcze w 1970 roku w dawnych gromadach. Kolejne wybory sołtysów organizowano w latach 1974, 1978, 1984 i 1988 oraz w razie potrzeby (śmierć, zrzeczenie się funkcji, odwołanie). W latach 1984 i 1988 wybierano także rady sołeckie.

Jak wspominają dawni urzędnicy i działacze z gminy Gózd sołtys miał duży autorytet. Był *przedłużeniem urzędu*. Ranga sołtysa była dużo większa niż obecnie. Wieś wybierała najlepszych ze swego grona. (*Sołtys to najmądrzejszy chłop na wsi* - mawiano). Gdy na przykład UG przysłał wywrotkę ze szlaką na drogę to sołtys wyznaczał ludzi do pracy. Wszyscy się podporządkowywali. Ówczesny sołtys raczej nie chodził po swoim sołectwie aby zbierać podatki. To do sołtysa przychodzili wszyscy⁶⁵.

Dużym udogodnieniem dla sołtysów było posiadanie telefonów. Najczęściej był to jedyny aparat w całym sołectwie. Mieszkańcy w pilnych sprawach korzystali z sołeckiego telefonu. Z tego też powodu sołtys wiedział bardzo wiele o mieszkańcach swojego sołectwa.

Gmina Gózd posiadała kilka sołectw, które się wyróżniały. Na przykład sołectwo Kuczki było aktywnym społecznie i miało ambicje nawet na posiadanie na swoim terenie Urzędu Gminy. Na terenie tej wsi działała niegdyś gromadzka rada narodowa, była szkoła, kościół. Wieś była aktywna społecznie o czym była już mowa.

Wyróżniał się także Grzmucin, który początkowo nie chciał przynależeć do gminy Gózd. Ludność sołectwa była niezwykle zorganizowana. Społeczność Grzmucina przez długie

⁶⁵ Relacja byłych pracowników UG i działaczy społecznych.

lata domagała się drogi. Na jednym z zebrań wiejskich przyjechał sam wicewojewoda i obiecał drogę. Tak się jednak nie stało. Przy najbliższych wyborach ludność Grzmucina kolektywnie zbojkotowali wybory. W latach PRL-u uczestnictwo w głosowaniu było najważniejsze. Według przekazów w dniu wyborów próbowano mieszkańców Grzmucina zmobilizować, bezskutecznie. Sprawa zrobiła się głośna w województwie. Do gminy Gózd przyjechali oficjele partyjni (Egzekutywa PZPR), aby zbadać sprawę. Poszukiwano winnych, liderów tego buntu społecznego. Jednak nikt nikogo nie wydał. W końcu władze musiały ulec i spełniono postulaty mieszkańców Grzmucina⁶⁶.

Wspomnienia dawnych działaczy gminy Gózd potwierdzają dokumenty. W publikowanej w Dzienniku Urzędowym Województwa Radomskiego liście wybranych radnych zapisano przy gminie Gózd *W okręgu wyborczym nr 4 i 5 wzięła udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania i radni do GRN nie zostali wybrani*. Tego typu wydarzenia były ewenementem⁶⁷.

Jak wspominają dawni pracownicy UG i działacze dawne zebrania wiejskie były liczne. Przyjeżdżała także cała delegacja władz gminnych i partyjnych. Każdy mieszkaniec chciał się czegoś dowiedzieć, coś załatwić. Potrzeb było dużo; drogi, wodociąg, gazociąg, telefon... Wiele potrzebnych inwestycji można było załatwić tylko poprzez czyn społeczny. Ludność chętnie uczestniczyła w takich akcjach widząc jedyną możliwość podniesienia stanu cywilizacyjnego swojej wsi. Zdarzało się, że współpracowano z władzą kościelną. Ksiądz wyczytywał z ambony nazwiska zobowiązanych do pracy w danym czasie. Przykładem może być wieś Kłonówek, gdzie mieszkańcy dopominali się o drogę. Z Urzędu Gminy dostali cement. Całą resztę zrobili sami mieszkańcy. Wszyscy się zaangażowali i droga w Kłonówku powstała.

W 1984 roku po raz pierwszy wybierano rady sołeckie. Dawało to nadzieję na większą aktywność wsi i zrealizowanie potrzebnych inwestycji. Jan Wasiak, który właśnie w 1984 roku został wybrany sołtysem w Kiedrzynie wspomina, że wybrano go między innymi przez to, że był nowym mieszkańcem wsi. Nie uwikłany w miejscowe układy. Na zebraniu obiecał budowę drogi i założenie OSP, co też się później stało. Społeczność wiejska pytała podczas zebrania, jego żony czy nie ma nic przeciwko temu. Zgodziła się. Jak wspomina Jan Wasiak rady sołeckie miały swoje fundusze, jednak dość skromne. Rada sołecka w Kiedrzynie musiała kombinować aby zrealizować swoje cele. Pewnego razu zgłoszono do UG zapotrzebowanie na deski, które miały być przeznaczone na szalunki podmurówki jakiegoś budynku w sołectwie. Deski tak naprawdę przeznaczono na wyłożenie placu wiejskiego, na którym odbywały się wiejskie zabawy. Służyły przez wiele lat⁶⁸.

⁶⁶ Relacja byłych pracowników UG i działaczy społecznych.

⁶⁷ Dz. Urz. Województwa Radomskiego, 1984 nr 1 poz. 2, s. 21.

⁶⁸ Relacja Jana Wasiaka.



Zebranie wiejskie (zbiory NAC)

Sołtysi gminy Gózd w latach 70:

Sołectwo	Nazwisko i imię
Drożanki	Wrażeń Marian, następnie Wrażeń Zofia
Gózd	Adach Franciszek
Grzmucin	Gębski Józef
Karszówka	Adach Edward
Kiedrzyn	Stachowicz Kazimierz, następnie Zawadzka Anna
Klwatka	Szczęsny Tadeusz
Kłonów	Piwoński Jan
Kłonówek	Stępień Józef
Kuczki Kolonia	Waniek Stanisław
Kuczki Wieś	Maliborski Franciszek
Lipiny	Niezgoda Stanisław

Małęczyn	Lipiec Józef, następnie Warchoł Krystyna
Piskornica	Molenda Stanisław
Podgóra	Pasek Stanisław
Wojśławice	Serafin Antoni

Sołtysi gminy Gózd w latach 80:

Sołectwo	Nazwisko i imię sołtysa	Przewodniczący RS
Drożanki	Stróż Andrzej	
Gózd	Adach Józef	Serafin Władysław
Grzmucin	Gębski Józef	Gębski Józef
Karszówka	Adach Edward, następnie Wargacka Barbara	
Kiedrzyń	Zawadzka Anna, następnie Michalski Stanisław, następnie Jan Wasiak	Rejmer Józef
Klwatka	Szczęśny Tadeusz	Sosnowski Kazimierz
Kłonów	Banasik Jan, następnie Rutka Jan	Banasik Jan
Kłonówek	Stępień Józef, następnie Marchewka Marian	Marchewka Marian, od 1988 roku Zięba Krzysztof
Kuczki Kolonia	Waniek Stanisław	Siczek Józef
Kuczki Wieś	Maliborski Franciszek	Kopeć Stanisław
Lipiny	Niezgoda Stanisław	Niezgoda Stanisław
Małęczyn	Warchoł Krystyna	Warchoł Krystyna
Piskornica	Molenda Stanisław, następnie Molenda Genowefa	Nadolski Marek
Podgóra	Pasek Stanisław	
Wojśławice	Tokarski Aleksander, następnie Paweł Socha	Grosiak Józef



Dożynki gminne w Goździe w dniu 9 września 1973 roku (Archiwum UG Gózd)



Dożynki gminne w Goździe w dniu 9 września 1973 roku (Archiwum UG Gózd)



Spis treści

WSTĘP	2
CHARAKTERYSTYKA GMINY	9
Szkolnictwo	9
Kultura	11
Służba Zdrowia	13
Gospodarka	13
Czyny Społeczne	17
Infrastruktura	18
Partie polityczne	20
Bezpieczeństwo	21
Sport	22
GMINNA RADA NARODOWA GÓZD	23
KADENCJA 1969-1973	24
KADENCJA 1973-1977	28
KADENCJA 1978-1984	29
KADENCJA 1984-1988	30
KADENCJA 1988-1990	32
NACZELNICY GMINY GÓZD	34
URZĄD GMINY	38
GMINNA SŁUŻBNA ROLNA	42
URZĄD STANU CYWILNEGO	43
SOŁTYSI	43
ANEKS	478